Sygn. akt III A Ua 1569/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Witkowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Elżbieta Kunecka SSO del. Ireneusz Lejczak
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku Z. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale zainteresowanej Firmy Usługowo - Handlowej (...)

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Z. N.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 22 czerwca 2011 r. sygn. akt IX U 113/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r. sygn. akt IX U 113/11 Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił odwołanie Z. N. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 19 listopada 2010 r., którą organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca w okresie od 1.02.2007 r. do 31.05.2007 r., nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartą z Firmą Handlowo-Usługową (...).

Rozstrzygnięcie Sąd wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Wnioskodawca Z. N. od dnia 1.10.1999 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą " Usługi (...) z siedzibą przy ul. (...) w K., jest wpisany do ewidencji działalności gospodarczej pod nr (...). W okresie objętym decyzją wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą. W roku 2006 osiągał dochód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w

kwocie 7.548,84 zł; w roku 2007 wykazał stratę w wysokości 7.617,35 zł; w roku 2008 osiągał dochód z działalności gospodarczej w kwocie 29.291,96 zł; w roku 2009 osiągał dochód działalności gospodarczej w kwocie 22.818,77 zł. Nie zawieszał działalności gospodarczej.

Zainteresowany J. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...) z siedzibą we W., podpisał z wnioskodawcą w dniu 1.02.2007 r. umowę o pracę nakładczą. Zgodnie z umową wykonawca miał przygotowywać, kopertować, adresować i wysyłać materiały reklamowe dostarczone przez nakładcę.

Wnioskodawca zobowiązał się wykonywać minimalną miesięczną ilość prac w wysokości 145 kompletów reklamowych. Strony umówiły się, że w okresie umowy o pracę nakładczą wykonawcy będzie przysługiwało wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone według stawki jednostkowej, która wynosiła 3,50 zł brutto skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej. Zgodnie z oświadczeniem wnioskodawcy zawartym w umowie, praca wnioskodawcy wynikająca z umowy stanowiła w myśl jej zapisów głównego źródła utrzymania.

Wnioskodawca został zgłoszony przez zainteresowanego J. C. w okresie od dnia 1.02.2007 r. do dnia 31.05.2007 r. obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowego.

Płatnik J. C. z tytułu zawartej z wnioskodawcą umowy o pracę nakładczą w okresie od dnia 1.02.2007 r. do dnia 31.05.2007 r. wykazał za ubezpieczonego podstawy wymiaru składek w wysokości 35,- zł.

W 2007 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło kwotę 936,- zł.

Na skutek kontroli płatnika składek J. C. m.in. pod względem prawidłowości zgłaszania do ubezpieczeń społecznych oraz obliczania składek stwierdzono nieprawidłowości w zawieraniu umów o pracę nakładczą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 9 ust. 2 i ust. 2b ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) oraz § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. nr 3, poz. 19 z późn. zm.) uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie było w sprawie wątpliwości co do tego, że wnioskodawca nie miał na celu realizacji umowy o pracę nakładczą, a jego celem było uzyskanie możliwości wyboru ubezpieczenia z tytułu pracy nakładczej, a nie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i opłacania w związku z tym niskiej składki ubezpieczeniowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że uzyskiwane z tytułu wykonywania pracy nakładczej wynagrodzenie w daleko idący sposób odbiegało od minimalnego wynagrodzenia uzyskiwanego w 2007 r. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że umowa o pracę nakładczą została zawarta w celu obejścia prawa, co w konsekwencji prowadzi do jej bezwzględnej nieważności.

Apelację wywiódł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając sądowi naruszenie wszelkich przepisów prawa, zasad współżycia społecznego oraz oparcie się na tendencyjnej i subiektywnej ocenie stanu faktycznego sprawy. Apelujący podniósł, że strona pozwana, jak również Sąd, bezzasadnie przyjęli, iż umowa o pracę nakładczą z firmą Handlowo-UsługowąJ. C.została zawarta w celu obejścia prawa, po to by wnioskodawca mógł opłacać niższe składki. W ocenie skarżącego umowa została zawarta w sposób rzetelny i stanowiła odrębną formę zatrudnienia. Zdaniem skarżącego, postanowienia umowy były dotrzymywane, a tym samym nie doszło do obejścia prawa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń, na podstawie których wywiódł trafne wnioski, jak również dokonał właściwej oceny prawnej na podstawie powołanych przepisów mających zastosowanie w sprawie.

Przechodząc do rozważań wskazać należy, że kwestię zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego reguluje przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r. nr 11, poz. 74 z późn. zm.) m.in. w ten sposób, że w warunkach określonych w tym przepisie ubezpieczony ma prawo wyboru tylko jednego z tytułów z jakiego chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu. Pamiętać należy jednak, że powyższa regulacja nie wyklucza kompetencji organu rentowego, a następnie w razie sporu, kognicji sądu do badania ważności tytułu ubezpieczenia wskazanego przez stronę.

W rozpoznawanej sprawie spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca Z. N. w spornym okresie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartą z zainteresowanym Firmą FHU - (...). Organ rentowy poniósł, że zawarta między wnioskodawcą a zainteresowanym umowa o pracę nakładczą była nieważna, w związku z czym nie mogła stanowić tytułu ubezpieczenia.

Sąd I instancji, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodził się z organem rentowym i uznał, że oświadczenia stron umowy o pracę nakładczą zostały złożone w celu obejścia prawa lub dla pozoru i dotknięte były nieważnością. Sąd Apelacyjny stanowisko to podzielił.

Wskazać w tym miejscu należy, że warunki jakim powinna odpowiadać umowa o pracę nakładczą regulują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w/s uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. nr 3, poz. 19 ze zm.). Przepis art. 3 ust. 1 powołanego rozporządzenia przewiduje, że w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy i stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych – właśnie z uwagi na cel ustawodawcy zmierzający do upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Zatem istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia – co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, (obecnie minimalnego wynagrodzenia).

Z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń wynika, że z tytułu wykonywania pracy nakładczej wnioskodawcy przysługiwało wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone według stawki 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej. Wnioskodawca zeznał, że jego wynagrodzenie było niewielkie i oscylowało pomiędzy kwotą 35,- a 50,- zł miesięcznie. W spornym okresie zaś wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosiła 936,- zł.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym i uznał, że skoro w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca zawarł z zainteresowanym umowę o pracę nakładczą, na podstawie której faktycznie było płacone tak znikome wynagrodzenie to zatrudnienie to miało symboliczny charakter i ukierunkowane było wybitnie na zmniejszenie, również do granic symbolicznych, obowiązku opłacania składek, przy równoczesnym trwaniu ryzyka ubezpieczeniowego. Takie zachowanie ewidentnie jest sprzeczne z zasadą równości stron stosunku ubezpieczenia społecznego, przy jaskrawym i wybitnie jednostronnym pomniejszeniu własnych zobowiązań przez wnioskodawcę i zainteresowanego z zachowaniem uprawnień do świadczeń ubezpieczeniowych. Tego typu postępowanie przeczy elementarnym zasadom dwustronnego zobowiązania stron objętych ryzykiem ubezpieczeniowym. W tej sytuacji takie symboliczne określenie wymiaru pracy w pełni usprawiedliwia twierdzenie o nieważności umowy z uwagi na fakt, iż została ona zawarta w celu obejścia prawa lub dla pozoru.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. (III UK 75/07, OSNP z 2009 r., nr 3–4, poz. 53) przyjął, że „istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. Jeżeli umowa o pracę nakładczą jest zawarta przez przedsiębiorcę w sposób pozorny, a składki ubezpieczeniowe liczone są od wynagrodzenia niższego niż połowa płacy minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo odmówić objęcia korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym.” Powołany wyrok Sądu Najwyższego okazuje się w pełni aktualnym w okolicznościach sprawy.

Podniesione przez wnioskodawcę w apelacji zarzuty, w tym stanie rzeczy są oczywiście chybione. Skarżący całkowicie bagatelizuje przesłankę umowy o pracę nakładczą w postaci wymiaru zastrzeżonego wynagrodzenia. W okolicznościach sprawy symboliczny wymiar tej pracy, nawet jeżeli była wykonywana, nie podważa trafności oceny dokonanej przez Sąd I instancji.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą, jego zamiarem w istocie było uniknięcie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, poprzez zawarcie umowy, której zasadniczych elementów strony nie miały zamiaru realizować.

Z tych motywów apelacja wnioskodawcy, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.